

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa B. H.
przeciwko [...] P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 kwietnia 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt X Ga [...],

**oddala zażalenie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę
w instancji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w P. oddalił powództwom B. H. przeciwko [...] P. sp. z o.o. w P. o odszkodowanie w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, której jest właścicielem, na skutek ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania dla [...] P. Sąd Rejonowy ocenił, że wprowadzenie ograniczonej strefy użytkowania (OOU) nie spowodowało jakiegokolwiek uszczuplenia dotychczasowego zakresu i sposobu korzystania przez powoda z nieruchomości. Brak zatem podstawowej przesłanki umożliwiającej

dochodzenie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2011 r. - Prawo ochrony środowiska, odszkodowania, skutkowało oddaleniem przez ten Sąd wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wysokości szkody. Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania stwierdzając, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazał, że powód domagał się zasądzenia odszkodowania ponieważ na skutek wprowadzenia ograniczonego obszaru użytkowania, w obrębie którego znalazła się jego nieruchomości, doszło do obniżenia jej wartości. Sąd ten zwrócił uwagę, że Sąd pierwszej instancji nietrafnie dowodził, iż powód nie został w niczym ograniczony w uprawnieniach właścicielskich, a nawet, że zakres ograniczeń wynikający z OOU nie dotyczący budynków powoduje, że nieruchomości powoda w rzeczywistości nie jest objęta strefą OOU. Dokonując wykładni art. 129 powołanej ustawy Sąd Okręgowy wskazał na potrzebę zbadania czy nieruchomości powoda rzeczywiście straciła na wartości ze względu na użytkowe, gospodarcze i prawne ograniczenia sposobu korzystania zwiężające granice własności, czy też nie stało się to z innych przyczyn, niezależnych od wprowadzenia OOU, co wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, a więc i dowodu z opinii biegłego.

W zażaleniu na to postanowienie, złożonym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia. Kwestionował stanowisko Sądu Okręgowego zarówno w zakresie wykładni art. 129 ust. 2 ustawy prawo ochrony środowiska w związku z treścią uchwały Sejmiku Województwa [...] w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania jak i m.in. zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. w ustalonych okolicznościach sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewiduje art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest zatem istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne.

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek; mogłoby także prowadzić do obchodzenia przepisów o skardze kasacyjnej. Poza zakresem kontroli pozostaje więc prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do meritum. Z tej przyczyny zarzuty skarżącej dotyczące błędnej wykładni przepisów ustawy i uchwały w ogóle nie mogą być przedmiotem osądu.

Zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ocenie więc może być poddana jedynie decyzja procesowa sądu odwoławczego jako następstwo zakwalifikowania (trafnie/nietrafnie) określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego.

Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy taką ocenę uzasadniało stanowisko sądu pierwszej instancji. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w znaczeniu użytym w art. 386 § 4 k.p.c. należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezajątkowanie przedmiotu

sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienie istoty lub treści spornego stosunku prawnego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, dlatego Sąd Okręgowy - przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy - nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.